

Nr akt. III. ps. 311/47

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 22.1. 194 7 r. w Tarnowie z siedzibą

Sędzia Śledczy 7 rejonu Sądu Okręgowego w Tarnowie

w Sąd Grodzki w Tarnowie Oddział

w osobie Sędziego Dr. J. Pięć

z udziałem Protokółanta Dr. Fucherczyk

w obecności stron Dr. Fucherczyk

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — (bez przysięgi!) —
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści
art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę
na zasadzie art. 107 k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Dr. Szuszkiewicz Roman
Wiek 40
Imiona rodziców Tarnowski-Katedralne Nr. 3
Miejsce zamieszkania Tarnobrzek i Polajka
Zajęcie lekarz
Wyznanie rym-kat.
Karalność nie karany
Stosunek do stron -

w bliźnich byłych członków szoki byłego obozu koncentracyjnego
osobliwie znam dobrze: Amelera Hansa, Grabnera Maks, Teubera Karo
la.

Amelera Hans, był Lagerführerem. — Znam zetknąłem się bezpośrednio
w roku 1942. — Kiedy po ciężkim tyfusie planistya, już jako reko
nstruktent, zostałem wezwany przez niego do raportu, na skutek
intryg niemieckich kapów, jako bym ich nie odpowiednio przyjmował
i nie leczył, a Polaków przyjmowałem inaczej i ich faforyzowałem
co było w tedy uważane za zbrodnię. — jak tylko zmeldowałem się
do arbeitsdienstführera, którego nazwiska nie pamiętam, tenże

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu pisac należy odpowiedź, jakiej udzieli świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.)

wyjaśnieniu uderzył mnie ponad 6 razy w twarz, tak że ledwie utrzymałem się na nogach. - Po tem wstępie kazał mi stanąć twarzą do Jeleny i czekać na Lagerfuhrera. - Po dwóch godzinach ciężkiego oczekiwania bo zgóry przewidzianego. wyniku badań, zostałem wezwany przez Amelera do jego gabinetu. - Tam zaraz na wstępie, począł wyje okładać pięściami po twarzy i kładce piersiowej. - Jest on w niskiego wzrostu a gros miał jak u wywiezionego więźniowie "żaby skrytecznej". - Kiedy się już zmęczył, a ja ledwie stałem na nogach, zaczął mnie okładać, wyrywając między pytaniami od polskiej gwini. - Groził mi że za nie usłuchanie rozkazu jego, każe mnie rozstrzelać. - Zaczynał powieszać między pytaniami bił mnie. - Ponieważ nie umiałem dobrze po niemiecku i bałem się, abym jakimś nieuczynnym słowem się nie wyrwał, poprosiłem o tłumacza. - Tłumaczem był w tym czasie Łazak, z którym byłem w przyjaźni i który niejednego polaka obronił. - Nazwiska jego jednak nie pamiętam. - Tenże tłumacz tak sprawę pokierował że obeszło się o ciebie i sponiewieraniu jej godno ci człowieka. - Ameler był postrachem w obozie i bezgłębocznym sadystą. - Podpisywał nie tylko wyroki śmierci sam je wykonywał, w spółce z Palitschem, tak słyszało się w obozie w czasie pracy nawet, że tylko miał bić i zępać się nad więźniami. - Był on jednym z głównych osób, które przyczyniły się do masowego mordów, nie tylko przez wydanie odpowiednich rozkazów i poleceń, ale szczególnie swoim podwładnym, ale często był sam wykonawcą tych zbrodni. - On wierdził, że więźniów w warunkach przez niego stworzonych nie może żyć dłużej niż 3 miesiące. -

Łazak Stabner, był zapewne podobny do Amelera, z którym zresztą razem współpracował. - On wybierał codziennie więźniów na rozstrzelanie, lecz z czyjego pozwolenia nie wiem. - Był postrachem dla wszystkich. - Kogo wezwał do politycznego Oddziału, ten więcej między tywch nie wracał. - Miał swoje metody badań, których się nie widzielo, a które słychać było daleko. - Były to głosy różne: kobiece, męskie a nawet dziecięce. - Nie pamiętam, czy z nim się zetknąłem osobiście. -

2 arkusz zeznań świadka Dr. Szuszkiewicza III. Ksp 811/47

78

wszy sey więźniowie jak tylko mogli omijali go sędzią. - Nalety on
tych bezpośrednich głównych sprawców, którzy są winni setek tysiąc
cy więźniów pomordowanych w Oświęcimiu. -

Tauber Karol, lekarz - dentysta, był moim bezpośrednim zwierzcho-
nikiem, pracownikiem bowiem, w przychodni lekarsko-dentystycznej dla
więźniów jako lekarz ordynujący. - Osobiście nie byłem przez niego słu-
kanowany. - Jakkolwiek mógł jako lekarz przynajmniej, kierując się mi-
narodową etyką tegoż zawodu, przyczynić się do ulżenia bóli i poprawie
nie bytu więźniów. - Tego niestety nie robił.

pop.

Karol Tauber
Karol

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów